



OPATOWLANIN

Czasopismo Towarzystwa Przyjaciół Opatówka

4/129

Październik - grudzień 2006

ISSN 1734-8234

*Świąt Bożego Narodzenia
wypełnionych radością i miłością
niosących spokój i odpoczynek,
Nowego Roku
spełniającego wszelkie marzenia,
pełnego optymizmu, wiary, szczęścia
i powodzenia
życzy Czytelnikom*

*Święta Bożego Narodzenia niosą ze sobą
wiele radości
oraz refleksji dotyczących minionego okresu
i planów na nadchodzący Nowy 2007 Rok.
To również czas zadumy nad tym,
co minęło i nad tym, co nas czeka.
W tych wyjątkowych dniach
życzymy Państwu wielu sukcesów
i zadowolenia z podjętych wyzwań.*

Redakcja „Opatowianina”

*Wójt Gminy Opatówek
Sebastian Wardęcki*

*Przewodniczący Rady Gminy
Andrzej Michalski*



Składamy serdeczne podziękowania władzom samorządowym Opatówka kadencji 2002-2006 za znaczny wkład w rozwój naszej Gminy.

Nowo wybranym władzom życzymy wielu sukcesów w realizacji zamierzeń i w codziennej pracy na rzecz dobra naszej społeczności.

*Członkowie Towarzystwa Przyjaciół Opatówka
i Zespół Redakcyjny „Opatowianina”*

Szanowni Państwo

Serdecznie dziękuję wszystkim tym, którzy w różnych okresach mojego zatrudnienia w Urzędzie Gminy w Opatówku pracowali ze mną, budowali wizerunek gminy i działali na rzecz jej dobra.

26 lat pracy to lata pełne doświadczeń, różnych wydarzeń, nowych wyzwań. Okres ostatnich 16 lat to okres nowego samorządu. Okres burzliwy, ale wyzwalaający nowe koncepcje, inwestycje, pobudzający do myślenia.

Wszystkim, którzy byli przyjaźnie nastawieni do działań oraz twórczej pracy na rzecz Gminy Opatówek raz jeszcze dziękuję. Nowym władzom życzę wielu nowych pomysłów i sukcesów.

Z wyrazami szacunku

Tomasz Rogoziński

Sekretarz Gminy Opatówek w latach 1990-2006

Wigilia Bożego Narodzenia

Choinka lśni srebrzyście,
jemiola w wianek zgięta,
siano pod białym obrusem
wigilia w przeddzień wielkiego święta.

Nasza choinka - to cichy gość,
przyszła z szumnego boru,
smutki rozprasza, uśmierza ból,
w ten najpiękniejszy ze wszystkich wieczorów.

Łamiemy się opłatkiem białym,
aby już pokój zapanował wszędzie,
abyśmy wszyscy stali się bliskimi,
a wtedy dobrze w naszej Polsce będzie.

Łamiemy się opłatkiem z wszystkimi,
i Ty weź go w rękę bracie.
Niech łzy z oczu nie płyną,
niech Boże Narodzenie zapanuje
w sercach ludzkich, w pałacach i cichej chacie.

Marianna Kocemba
Grudzień 2005

Wigilia

Szerokie pola szronem posiwiałe
patrzą w szarość nieba,
dzień już u schyłku
do domu iść trzeba

Tam w kuchni matka krząta się
i na stół nosi potrawy:
... dziesiątą, jedenastą, dwunastą
- wystarczy, będzie dosyć

Przy stole, w tradycję spowitym,
siadają wszyscy, dzieci i dorośli,
i modlitwą rozpoczną
wieczór pełen radości

Magdalena Krytkowska





Z wielkim żalem zawiadamiamy,
 że w dniu 18 listopada 2006 r.
 zmarła w wieku 91 lat
 ś. p. **DOROTA ŚCIGAJŁO**
 Kawaler Orderu Uśmiechu,
 Florence Nightingale i in.



Opuściła nas nasza „Matka Teresa z Kalkuty”



W słoneczny listopadowy dzień 2006 r. spoczęła na opatówcekim cmentarzu ś. p. Dorota Ścigajło.

Dobiegło końca wspaniałe, długie i pracowite, pełne dramatów życie, które w całości poświęciła służbie drugiemu człowiekowi, służbie i pomocy tym najbardziej bezbronnym wobec okrucieństw życia.

Już od najmłodszych lat zmagala się z przeciwnościami, jakich nie szczędził jej los. Dotknęły Ją w sposób bezpośredni i jakże tragiczny działania dwudziestowiecznych barbarzyńców.

Mimo tego, ta z pozoru krucha istota, potrafiła obronić w sobie to, co najcenniejsze – wiarę w drugiego człowieka. Ta idea towarzyszyła Jej przez całe życie.

Trudno znaleźć słowa, które mogłyby ocenić to, co uczyniła dla tysięcy ludzi, którzy byli w potrzebie i mieli to szczęście, że spotkali Ją na swojej drodze życia.

Pozostanie w naszej pamięci jako niedościgniony wzór prawdziwego człowieczeństwa, któremu towarzyszyła rzadko spotykana skromność.

Do ostatnich chwil swojego życia miała dla każdego uśmiech, przyjazny gest i słowa otuchy, i taką już na zawsze pozostanie we wdzięcznej pamięci wielu pokoleń opatowian.

Towarzystwo Przyjaciół Opatówka



Pani Dorocie zawdzięczam wiele. 14 lat temu poznała mnie z panią Aldoną Spaloną, która pracowała w PCK. Powiedziała wówczas: *Teraz macie wspólnie pomagać. Ja nie mam już tyle sił, a wy jesteście młode, więc proszę – współpracujcie ze sobą.*

Ucieszyłam się bardzo, że Pani Dorota obdarzyła mnie zaufaniem. Potraktowałam to jako „drogowskaz”; w którym kierunku mam kroczyć i co dalej powinnam czynić w moim życiu. To z Nią zaczęłam odwiedzać Domy Dziecka w Liskowie i w Kaliszu. Ja nie tylko widziałam, ale czułam, jak Ona bardzo kocha dzieci i młodzież. Troszczyła się o wszystkich. Jej oczkiem w głowie byli Honorowi Dawcy Krwi. Ceniła ich bezinteresowność.



Dorota Ścigajło i Halina Sroczyńska w czasie uroczystości 80-Lecia PCK - 1998 r.

Pani Dorota przy każdej okazji propagowała idee Czerwonego Krzyża. Jest przykładem dla mnie, że można pomagać zawsze. Całe życie służyła innym.

To myśl o Niej nie pozwala mi wycofać się nieraz z najbardziej trudnych sytuacji. Powtarzam sobie, że pójdę tą drogą tylko jeden raz, więc jeśli mogę komukolwiek wyświadczyć przysługę, to muszę to zrobić i nie odkładać na potem. Dzielenie się i pomaganie wzbogaca moje życie.

Halina Sroczyńska



W czasie uroczystości nadania Orderu Uśmiechu



Panią Dorotę Ścigajłło spotkałam na swej drodze po raz pierwszy, kiedy w 1977 roku podjęłam pracę w Zarządzie Okręgowym PCK w Kaliszu. W tej organizacji pracowała z wielkim zaangażowaniem od wielu lat. Okazała się najwspanialszą osobą, jaką miałam okazję poznać w swoim dotychczasowym życiu. W każdej sytuacji godna podziwu i naśladowania. Zawsze znalazła czas, aby pochylić się nad słabszym i bardziej potrzebującym. Swoją życzliwością do ludzi, a w szczególności do dzieci, zjednywała sobie ich zaufanie i sympatię. Miała w nich słuchaczy, sprzymierzeńców i naśladowców. Nie należała do ludzi zamożnych, ale zawsze dzieliła się tym, co miała. Była osobą bezinteresowną i przepętnioną miłością do ludzi, zawsze gotową nieść im pomoc. Przez wiele lat była honorowym dawcą krwi i dzięki Jej zaangażowaniu i autorytetowi młodzież ze Szkoły Ogrodniczej w Opatówku zaczęła również oddawać nieodpłatnie krew.

21 listopada z wielkim bólem i w głębokim żalu pożegnaliśmy „nauczyciela dobroci”. Nauka, jaką nam przekazała Pani Dorota jest największym skarbem, jaki otrzymaliśmy. Zachowamy go głęboko w naszych sercach.

Cytat stanowiący jedną z mądrości, która przyświecała naszemu papieżowi podczas jego pontyfikatu, można by odnieść do codziennego życia naszej Pani Doroty:

Przejdę przez życie tylko jeden raz. Dlatego cokolwiek mogę zrobić dobrego lub jakąkolwiek komukolwiek wyświadczyć przysługę, niech uczynię to teraz. Niech tego nie odkładam ani nie zaniedbuję, bo nie będę szedł tą drogą nigdy więcej – Św. Paweł

Aldona Spalona



Na uroczystości choinkowej w Domu Dziecka

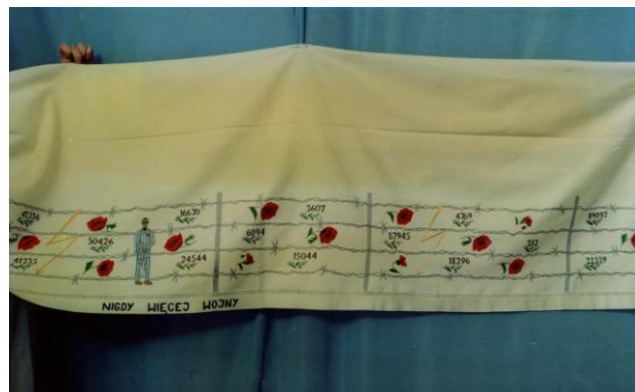


W każdej, nawet najmniejszej społeczności, spotyka się ludzi, którzy w pewien sposób wyróżniają się na tle innych swoją osobowością, pracą czy zainteresowaniami. Ich odejście tworzy pustkę, której często nie jest już w stanie nic wypełnić. Niewątpliwie takim człowiekiem była Pani Dorota Ścigajłło. Wydaje się, że w Opatówku była od zawsze, choć urodziła się, wychowała i dorosła w Kosowie na ziemi poleskiej. Jednak powojenne losy rzuciły Ją do Opatówka, który

stał się dla Niej drugim, najważniejszym miejscem na ziemi. Panią Dorotę znali wszyscy.

Pamiętam z lat dziecińczych poruszenie w szkole, gdy przychodziła badać nasze oczy. Choć było to proste badanie profilaktyczne w walce z jaglicą, to jednak, zwłaszcza wśród najmłodszych, krążyły wieści o „wywracaniu oczu” i zawsze wtedy ogarniał nas strach. Podobnie było w czasie szczepień, które odbywały się także w szkole. Widok białego fartucha, metalowego pojemnika ze strzykawkami i igłami, wówczas wielokrotnego użytku, zapach spirytusu do odkażania budziły lęk, a wśród niektórych ochotę do ucieczki. Pani Dorota miała jednak dla nas dobry uśmiech, odpowiednią dozę delikatności i zdecydowania, więc bardzo szybko wracaliśmy do swoich klas i było „po strachu”.

Panią Dorotę z tamtych i późniejszych lat zapamiętałam jako szczupłą osobę o bardzo miłej powierzchowności i naturalnie układających się jasnych włosach, przemierzającą ulice naszego miasteczka w drodze do chorych z nieodłączną torbą, w której mieściły się wszystkie, niezbędne w Jej pracy instrumenty. Skromnie ubraną; zimą w ciekim ciemnoniebieskim płaszczu, zawsze z odkrytą głową, bo przecież cóż to za zimy były dla Niej tu w Opatówku, w porównaniu z tamtymi syberyjskimi. Mieszkała jeszcze wówczas w pałacu, gdzie nieraz chodziłam z mamą na zastrzyki.



Obrus z motywami oświęcimskimi, postacią O. Maksymiliana Kolbego i makami wyhaftowany przez Panią Dorotę

Późniejsze spotkania z panią Dorotą miały już inny charakter. Kiedy w 1990 r. zawiązało się Towarzystwo Przyjaciół Opatówka na pierwszym zebraniu wstąpiła do tej organizacji i od razu, jako osoba znana z uczciwości, została członkiem Komisji Rewizyjnej. Zaglądała często do biblioteki oczekując na kolejne numery „Opatowianina”. Lubiła rozmawiać z nami o dzieciach będących w trudnej sytuacji rodzinnej, którym starała się pomóc, o planowanych zbiórkach pieniędzy na rzecz potrzebujących dzieci, o pracy w Polskim Czerwonym Krzyżu, która była Jej pasją. Kiedy stała na ulicy z puszką PCK zbierając pieniądze, to nikt nie miał śmiałości jej ominąć. Jej puszka była zawsze najbogatsza. Darczyńców obdarzała uśmiechem i miłym słowem. Jednak, posiadając świadomość własnej misji, potrafiła w sytuacjach konfliktowych okazać zdecydowanie i nieustępliwość. Posiadała dar przekonywania, więc udawało Jej się zdobywać dla dzieci z domów dziecka talony na żywność, buty w fabryce obuwia, ubrania, słodczyce i zabawki. By odebrać te dary i przekazać je dzieciom jeździła nieraz autobusami bardzo daleko nie licząc

się z niewygodami i kosztami. Przychodziła wówczas do biblioteki, która jest blisko przystanków autobusowych, by na chwilę usiąść i odpocząć.

Pożyczała książki, ale także poszukiwała reprodukcji obrazów – tematów do haftów, które były jej kolejną wielką pasją.

Pamiętam pierwszą wizytę w Jej mieszkaniu w bloku przy ul. Św. Jana. Zachwyciły mnie haftowane obrazy na ścianach, które wydawały się być oryginałami prac Stanisława Wyspiańskiego czy D. Muszyńskiej – Zamorskiej. Obok cudowne bukiety kwiatów i obraz Matki Boskiej Ostrobramskiej mieniący się kolorami srebra. Pani Dorota opowiadała, że w poszukiwaniu odpowiednich nici zjeżdżała pół Polski, a srebrne i złote nici dostała dopiero w fabryce w Białymstoku. Wstrząsający jest wyhaftowany przez Nią obraz Matki Boskiej Katyńskiej.



Mówiła, że kiedy go haftowała, to płakała; musiała zastaniać wyhaftowane już fragmenty, by pracować dalej. Pojechała później do Katynia, by zostawić go na cmentarzu w miejscu, gdzie miał powstać kościół. Po powrocie dzieliła się z nami swoimi przeżyciami. Najbardziej poruszył Ją tajemniczy, przerażający szum drzew. Dwa malutkie drzewka z tamtego lasu przywoziła do Opatówka i posadziła na cmentarzu po obu stronach bramy. Niestety drzewka wkrótce znikły. Marzyła także, by jednej z opatowskich ulic nadać imię – Katyńskiej. W miejscach sowieckich zbrodni na polskich oficerach była nie raz, opowiadając później o spotkaniach z ludźmi, którzy stracili tam najbliższych

Była zawsze ciekawa świata i ludzi, ale szczególnie pociągały Ją tereny wschodnie dawnej Rzeczypospolitej. Z wielką ochotą zgłosiła się na wycieczkę do Wilna zorganizowaną przez TPO w 2000 r. i dzielnie znosiła trudy długiej podróży, by stanąć w Ostrej Bramie przed obrazem Matki Boskiej sławionej przez Mickiewicza.

Najważniejsze odznaczenia pani Doroty – medal Florence Nightingale i Order Uśmiechu były przez opatowian przyjmowane z radością i dumą. Jej zaangażowanie w czasie wojny jako pielęgniarki oraz wielkie serce okazywane dzieciom zostały docenione i uhonorowane odznaczeniami o zasięgu międzynarodowym.

Pani Dorota Ścigajłło pozostanie na zawsze w naszych wspomnieniach jako Człowiek o wielkim sercu i autorytet moralny. Jej postać i charakterystyczny głos ze śpiewną intonacją, charakteryzującą ludzi

z Kresów, zostały uwiecznione na taśmie filmowej przez Romka Wardęckiego, który nieraz towarzyszył Jej z kamerą w czasie spotkań z dziećmi, i którego bardzo lubiła. W naszej bibliotece wisi na ścianie podarowane przez panią Dorotę zdjęcie dworku rodzinnego Tadeusza Kościuszki w Mereczowszczyźnie, leżącej się w okolicy Kobrynia, które zrobiła sama jeszcze przed wojną. Decyzją córek Pani Doroty do zbiorów biblioteki w Opatówku została włączona znaczna część Jej księgozbioru, w tym książki wydawane w drugim obiegu w okresie stanu wojennego. W kościele parafialnym w Opatówku panią Dorotę będzie zawsze przypominał wyhaftowany przez Nią obraz Matki Boskiej Katyńskiej.

Pani Dorota pozostawiła trwały ślad na naszej ziemi i w naszych sercach.

Jadwiga Miluśka

Dzieci ze świetlicy „Słoneczko” pamiętają o Pani Dorocie



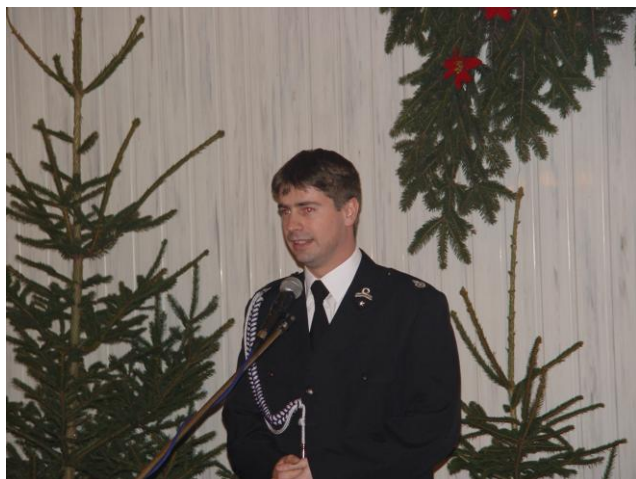
21 XI 2006 r. pożegnaliśmy na zawsze naszą Matkę, Babcię i Prababcię – ś. p. Dorotę Ścigajłło. Tej smutnej uroczystości towarzyszyło liczne grono osób, które ją znały i szanowały. W imieniu całej rodziny dziękujemy wszystkim, którzy byli z nami w tych trudnych chwilach; dziękujemy księżom z parafii Opatówek, pocztom sztandarowym, przedstawicielom organizacji, instytucji, władz samorządowym i wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze naszej ukochanej Mamy

Córki z rodzinami



Wieczór wigilijny

Zarząd Ochotniczej Straży Pożarnej w Opatówku przy udziale Koła Gospodyń Wiejskich w Opatówku zaprosili druhów z rodzinami oraz sympatyków na Wieczór Wigilijny. Przy pełnej sali Naczelnik OSP Mariusz Małoburski powitał zebranych. Był czas na składanie życzeń przez szczególnych gości. Radosnych Świąt Bożego Narodzenia i szczęśliwych dni w Nowym Roku życzyli: Wójt Gminy Opatówek - Sebastian Wardęcki, Przewodniczący Rady Gminy - Andrzej Michalski, Prezes Ochotniczej Straży Pożarnej - Krzysztof Karolewski, Sekretarz Gminy - Krzysztof Dziedzic oraz Przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich - Lucyna Wojtaszek.



Życzenia składa Wójt Gminy Opatówek - Sebastian Wardęcki

Oklaski i ożywienie na sali wprowadziły maluchy z „zerówki” Przedszkola w Opatówku. Podopieczni wychowawczynie – p. Sylwii Bąkowskiej zaśpiewali kilka kolęd. Zasłużyli na to, aby w „Opatowianinie” zamieścić ich nazwiska. A byli to: Aleksandra Zimna, Adrian Kliber, Dawid Wielgosz, Wiktoria Zielińska, Milena Banaszyńska, Wiktoria Biniak, Sebastian Nurek, Karolina Pływaczyk, Karolina Wietrzych, Bartosz Jasiek, Elżbieta Mazurowska, Bartosz Sowa i Dawid Modławski.



Występy małych artystów

Po odczytaniu opisu narodzin Jezusa Chrystusa z Ewangelii wg św. Łukasza, ks. prałat Władysław Czamara poświęcił opłatki i złożył wszystkim

obecny życzenia świąteczne i noworoczne. Życzenia składali sobie znajomi i nieznajomi.

Biesiada wigilijna rozpoczęła się. Panie z KGW co rusz wносиły na stoły nowe potrawy. Było ich chyba więcej niż 12 - zapewne to dobry znak na Nowy Rok. Dziękując paniom w imieniu wszystkich gości wymienię ich nazwiska: Lucyna Wojtaszek, Danuta Wojcieszak, Anna Dulas, Danuta Misiowa, Renata Dogielska, Bożena Kwiecińska, Krystyna Janiak, Anna Fiechowska i Krystyna Kliber. Podziękowania należą się także panu Andrzejowi Korolewskiemu.



Gospodarze uroczystości: przedstawiciele Zarządu OSP oraz członkinie KGW w Opatówku a także państwo Menclowie

Podczas biesiady śpiewaliśmy kolędy z prowadzącymi: ks. Piotrem i ks. Marcinem.

Życząc sobie do zobaczenia w następnym roku rozchodziliśmy się do domów.

Opatówek, 16 grudnia 2006 roku

Jan Kowalkiewicz

Wybory samorządowe 2006 w Gminie Opatówek

W Gminie Opatówek Gminna Komisja Wyborcza zarejestrowała 67 kandydatów zgłoszonych przez 9 komitetów wyborczych.

Komitet Wyborczy Wyborców „Razem dla Gminy Opatówek” zgłosił 13 kandydatów: Mariana Dogielskiego, Marka Janiaka, Jerzego Marciniaka, Piotra Pasika, Artura Szymczaka, Jerzego Tylczyńskiego - wszyscy z Opatówka oraz Jarosława Budkę z Chełmc, Bolesława Bazana z Szalego, Seweryna Gałkę z Rajska, Damiana Jakóbczaka z Tłokini Wielkiej, Zenona Kamińskiego z Rożdżał, Bronisława Krakusa z Tłokini Kościelnej i Andrzeja Szmajdzińskiego z Cieni Folwark.

Komitet Wyborczy Wyborców „Nasza Gmina Gospodarna” zgłosił 13 kandydatów: Wojciecha Pokojowego, Anetę Cyl, Małgorzatę Jarczewską, Sebastiana Wardęckiego, Krzysztofa Dziedzica, Pawła Bąkowskiego - wszyscy z Opatówka, Dariusza Jaśkiewicza z Michałowa Trzeciego, Jarosława Kłysza z Cieni Drugiej, Tadeusza Tułacza z Szalego, Jerzego Zielińskiego z Rajska, Józefa Gryczyńskiego ze

Zdun, Przemysław Sowę z Tłokini Małej i Anetę Rekxa z Kobierna.

Komitet Wyborczy Wyborców „Rozwój i Przyszłość” zgłosił 14 kandydatów: Jadwigę Papierską, Sabinę Popiel, Stanisława Żurawika, Romana Drobniaka, Krystynę Kołomecką, Wojciecha Porzucka – wszyscy z Opatówka, Sławomira Manię z Szulca, Mieczysława Krzywdę z Michałowa Drugiego, Bogdana Marszałka z Trojanowa, Danutę Filipowicz z Szalego, Pawła Kołocińskiego z Sierzchowa, Jolantę Wilczyńską i Danielę Sztrajt z Tłokini Wielkiej i Marka Szlenkiera ze Słonecznej.

Komitet Wyborczy Wyborców „Mieszkańcy Gminy Opatówek” zgłosił 14 kandydatów: Stanisława Kusia, Andrzeja Michalskiego, Wiesławę Szmaję, Annę Jaśkiewicz, Tomasza Banaszyńskiego, Przemysława Kawalę – wszyscy z Opatówka, Mirosława Grześkowiaka z Borowa, Józefa Frankiewicza z Michałowa Drugiego, Stanisława Zimnego z Trojanowa, Marka Flaka z Chełmc, Dorotę Zadkę z Szalego, Wacława Dziedzica z Rajska, Halinę Majcherek z Tłokini Kościelnej i Barbarę Dubiel z Tłokini Kościelnej.

Komitet Wyborczy Wyborców „Dobro Gminy” zgłosił 1 kandydatkę - Martę Przygońską z Opatówka

Komitet Wyborczy Wyborców W. Tomczaka zgłosił 1 kandydata - Wirgiliusza Tomczaka z Opatówka

Komitet Wyborczy Ryszarda Gonery zgłosił 1 kandydata: Ryszarda Gonere z Józefowa

Komitet Wyborczy Wyborców Polskie Stronnictwo Ludowe zgłosił 4 kandydatów: Lucynę Kopeć z Michałowa Drugiego, Marię Śpież z Cieni Drugiej, Andrzeja Knopa z Porwit i Ryszarda Brodziaka z Szalego

Komitet Wyborczy Wyborców „Samoobrona RP” zgłosił 6 kandydatów: Wojciecha Antoniaka z Opatówka, Stanisława Stankiewicza z Józefowa, Kazimierza Sowę z Cieni Pierwszej, Jana Frątczaka z Warszewa, Andrzeja Binkowskiego z Nowej Tłokini i Andrzeja Twardowskiego z Kobierna

Tych 67 kandydatów ubiegało się o 15 mandatów. Na 10244 mieszkańców Gminy Opatówek uprawnionych do głosowania było 8128 osób. W wyniku przeprowadzonych wyborów radnymi Gminy Opatówek na kadencję 2006-2010 zostali: Paweł Bąkowski, Jarosław Budka, Krzysztof Dziedzic, Danuta Filipowicz, Ryszard Gonera, Damian Jakóbczak, Dariusz Jaśkiewicz, Jarosław Kłysz, Paweł Kołociński, Stanisław Kuś, Andrzej Michalski, Wojciech Pokojowy, Marek Szlenkier, Sebastian Wardęcki i Jolanta Wilczyńska.

W tym samym terminie odbyły się wybory Wójta Gminy. Do rywalizacji stanęli Andrzej Michalski - lat 58, Sebastian Wardęcki – lat 30 i aktualnie urzędujący Wójt Jan Wolf – lat 59.

W pierwszej turze na Andrzeja Michalskiego głosowało 1210 osób (27,54% głosów), na Sebastiana Wardęckiego głosowało 1424 osób (32,41 % głosów), na Jana Wolfa głosowało 1760 osób (40,05 % głosów). Druga tura głosowania odbyła się 26 listopada 2006 r. Komitet Wyborczy Wyborców „Mieszkańcy Gminy Opatówek” zaapelował do swoich wyborców o poparcie w głosowaniu Sebastiana Wardęckiego. W drugiej turze frekwencja była wyższa i wyniosła - 56,03 %. Jan Wolf otrzymał 2112 głosów (46,46 %), a Sebastian Wardęcki 2434 głosów

(53,54%), tym samym został wybrany na Wójta Gminy Opatówek.

Na I Sesji Rady Gminy Opatówek radny Andrzej Michalski został wybrany Przewodniczącym Rady Gminy. Wiceprzewodniczącymi zostali: Stanisław Kuś i Paweł Bąkowski. Przewodniczący Rady Gminy odebrał ślubowanie od nowego Wójta Gminy - Sebastiana Wardęckiego. W związku z wyborem na stanowisko Wójta Gminy Opatówek Sebastian Wardęcki utracił mandat radnego.

Na sesji w dniu 4.12.2006 r. na wniosek Wójta Gminy Opatówek odwołano dotychczasowego Sekretarza Gminy - Tomasza Rogozińskiego. Kandydaturę nowego Sekretarza – Krzysztofa Dziedzica poparło 13 radnych. Zgodnie z prawem nowo wybrany Sekretarz Gminy musiał zrzec się mandatu radnego.

Powołano składy osobowe stałych komisji Rady Gminy, wybierając jednocześnie ich przewodniczących.

Komisja Budżetu, Finansów, Założeń i Planów Gospodarczych oraz Porządku Publicznego: Przewodniczący - Paweł Bąkowski, Zastępca - Stanisław Kuś, Członek - Jolanta Wilczyńska

Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Zdrowia: Przewodniczący – Stanisław Kuś, Zastępca - Wojciech Pokojowy, Członkowie: Jarosław Budka, Damian Jakóbczak, Paweł Bąkowski, Ryszard Gonera

Komisja Rolnictwa: Przewodniczący – Marek Szlenkier, Zastępca - Ryszard Gonera, Członek - Dariusz Jaśkiewicz

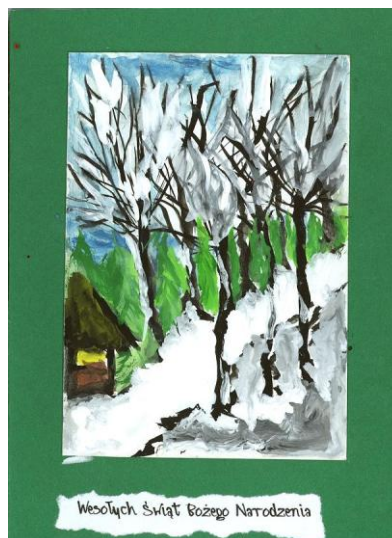
Komisja Mieszkaniowa: Przewodniczący – Jarosław Kłysz, Zastępca - Dariusz Jaśkiewicz, Członek - Ryszard Gonera

Komisja Inwentaryzacyjna: Przewodnicząca – Danuta Filipowicz, Zastępca – Wojciech Pokojowy, Członek - Andrzej Michalski

Komisja Rewizyjna: Przewodniczący – Dariusz Jaśkiewicz, Zastępca - Jarosław Kłysz, Członek – Wojciech Pokojowy

W związku z utratą mandatów przez 2 radnych wkrótce odbędą się wybory uzupełniające.

Informację zebrał:
Jan Kowalkiewicz



M. Krytkowska

Kira Gałczyńska w Opatówku

Staraniem Stowarzyszenia im. Haliny Sutarzewicz otwarto 24 października 2006 r. w Muzeum Okręgowym Ziemi Kaliskiej wystawę pt. „Kaliszanie piszący...”. Na wystawie eksponowano między innymi dokumenty, fotografie, listy, książki i różne rekwizyty pisarzy związanych z Opatówkiem: Stefana Januarego Gillera i Eligiusza Kor-Walczaka. Nasza biblioteka przekazała na wystawę eksponaty związane ze Stefanem Januarem Gillerem.



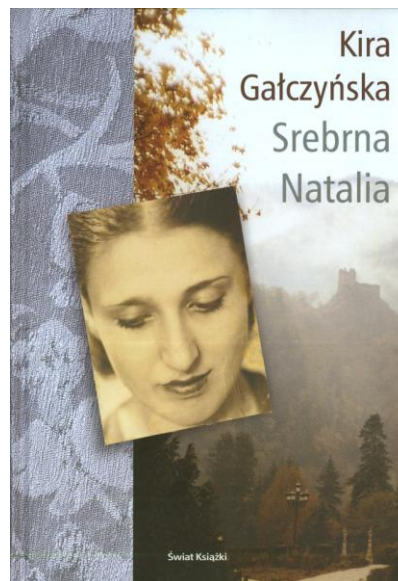
W związku z wystawą do Kalisza przyjechali potomkowie kaliskich twórców: Jan Bielecki – prawnuk Marii Konopnickiej, prezes Towarzystwa im. Marii Konopnickiej i Kira Gałczyńska – córka Konstantego i Natalii Gałczyńskich, pisarka, dziennikarka, tłumaczka, edytorka książek o ojcu i współorganizatorka muzeum K. I. Gałczyńskiego w Praniu na Mazurach.

Mieliśmy przyjemność gościć na spotkaniu autorskim w bibliotece w Opatówku Kirę Gałczyńską, która niedawno opublikowała książkę o swojej matce i jej kaliskich korzeniach zatytułowaną *Srebrna Natalia*. Książka powstała po powrocie Kiry Gałczyńskiej z Gruzji, gdzie poszukiwała śladów swojego dziada – Konstantego Awaliszwili.

Z wielkim zainteresowaniem słuchaliśmy opowieści Kiry Gałczyńskiej. Matka Kiry Gałczyńskiej – Natalia (absolwentka Gimnazjum im. Anny Jagiellonki w Kaliszu, koleżanka Haliny Sutarzewicz) była córką Wierzy Pietrownej Snaksarew, najmłodszej córki naczelnika powiatu kaliskiego Piotra Dmitriewicza Snaksarewa. Ojcem Natalii był kornet Gruzińskiego Pułku Konnego, książę Konstanty Mikołajewicz Awaliszwili pochodzący z Gruzji. Lata I wojny światowej rozdzieliły rodzinę; niewiele było wiadomo o losach ojca Natalii – Konstantego. W 2005 r. Kira Gałczyńska wyjechała do Gruzji z nadzieją, że uda jej się dotrzeć do miejsc związanych z Jej przodkami. Dzięki własnej determinacji i życzliwości Gruzynów znalazła grób Konstantego Awaliszwili, poznała miejsca, z którymi związany był jej dziad i odkryła wiele nieznanych faktów z jego życia.

Niezwykła historia przodków Kiry Gałczyńskiej, wspomnienia kaliskich lat matki i jej rodziców, nawiązanie do życia i twórczości ojca – Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego przykuły uwagę słuchaczy.

Padło wiele pytań i trudno było się rozstać z pisarką, która swoją osobowością i pięknym stylem przekazu zachwyciła wszystkich.



Książka *Srebrna Natalia* obejmuje dzieje przodków Natalii, jej pamiętnik, który powstał na przełomie lat 1968-69, listy Natalii i Konstantego. Jest, jak napisała autorka, *próbą opowiedzenia o niej, o jej dniu codziennym, wesołym i smutnym, o (...) przyjaciółach. O nastrojach, kapryśkach, fascynacjach. O uśmiechach i łzach. O wielkiej sztuce przebaczenia, miłości i wiary; jest jeszcze jedna próbą dotarcia do jej sekretów, a może i tajemnic.*

Ta bardzo ciekawa, bogata w materiał ilustracyjny książka, znajduje się w zbiorach naszej biblioteki.

Jadwiga Miluška

Zjazd rodziny Kwintów

Ojciec mój Antoni przywędrował do Opatówka z miejscowości Sulmów k/ Goszczanowa. W Opatówku poznał Krystynę z osiadłej w Opatówku rodziny Kellerów. W okresie okupacji pobrali się i stworzyli rodzinę powołując na świat pięcioro dzieci: Jadwigę Lubomirę, Janinę Krzeczisławę (drugie imiona z opracowanej przez Niemców listy imion słowiańskich), Tomasza, Huberta i Feliksa. Wszyscy wyrosliśmy i wychowaliśmy się w ukochanym przez nas Opatówku i pomimo, że losy rozrzuciły nas po Polsce, to zawsze z sentymentem wracamy do rodzinnego gniazda. Ten sentyment był głównym powodem inicjatywy zwołania zjazdu rodzinnego. 15 lipca (rocznica śmierci naszego Ojca) zjechaliśmy prawie wszyscy potomkowie Krystyny i Antoniego na działkę przy ul. Buczka 18. Zjazd rozpoczęliśmy Mszą Świętą za Rodziców i pomyślność żyjących członków rodziny celebrowaną przez proboszcza ks. d-ra Czararę. Stawiło się 45 osób z 50 „uprawnionych do udziału”. W przemiłej i rozśpiewanej atmosferze spędziliśmy dwa dni (15 i 16 VII) obiecując sobie powtórzenie Zjazdu w przyszłych latach.

Tomasz Antoni Kwinta

Szkoła marzeń

Wiadomość o uzyskaniu funduszy na realizację projektu pt. „Szkoła marzeń” przez Gimnazjum w Opatówku ucieszyła wszystkich, którym bliskie są sprawy naszej młodzieży. Uzyskanie dotacji nie było łatwe, gdyż konkurencja w wyścigu o środki finansowe była wielka; tylko 2 szkoły z naszego powiatu sprostały wymaganiom – obok naszej placówki Publiczne Gimnazjum w Godzieszach Wielkich.

Dzięki programowi gimnazjum mogło sobie pozwolić na zorganizowanie w szkole różnorodnych atrakcyjnych zajęć, które cieszyły się dużą popularnością wśród młodzieży, ale i dorosłych. Efekty niektórych z nich mogliśmy oglądać w Muzeum Historii Przemysłu, czy w czasie wizyt w Gimnazjum.

Wśród licznych imprez zorganizowanych w „Szkoła marzeń” wielkim wydarzeniem była inscenizacja legendy *Jak powstał Opatówek* wg utworu Eligjusza Kor-Walczaka. Przedstawienie, które odbyło się w Muzeum Historii Przemysłu w pięknej inscenizacji ukazało aktorskie zdolności naszej młodzieży i znajomość historii oraz dawnych obyczajów. Przyciągnęło też liczną widownię, która miała okazję obejrzeć przy okazji ciekawą wystawę eksponatów, fotografii, książek zebranych przez młodzież, a świadczących o poszanowaniu tradycji wśród opatowian.

Realizacja programu wymagała wiele trudu od nauczycieli i uczniów. Przyniosła jednak dużo zadowolenia i satysfakcji nie tylko w czasie pracy, ale także w czasie uroczystości zakończenia projektu, która odbyła się w Centrum Targowym w Poznaniu. Zostałam zaproszona na tę imprezę i jako opatowianka z dumą słuchałam, gdy wymieniano osiągnięcia naszego Gimnazjum i dziękowano nauczycielom i uczniom oraz władzom samorządowym za pomoc i współpracę w realizacji programu. Indywidualne podziękowania otrzymali: Dyrektor Gimnazjum – Elżbieta Rogozińska i Sekretarz Gminy – Tomasz Rogoziński.



Przed Centrum Konferencyjnym Targów Poznańskich

Wizyta w Poznaniu była także okazją do zwiedzenia wystawy uczestników „Szkoły marzeń” z całej Wielkopolski w gmachu Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu.

Jadwiga Miluška



Uczestnicy programu „Szkoła Marzeń”
pod pomnikiem Adama Mickiewicza w Poznaniu

Dawny Opatówek we wspomnieniach ze starych nagrań

Julia Sroczyńska wspominała, że opatowianie urodzeni pod koniec XIX wieku pamiętali jeszcze pałac księcia Józefa Zajączka. Budynek był wówczas zaniedbany, ponieważ prawni właściciele mieszkali daleko stąd. Kiedy dobra opatóweckie kupił Karol Schösser postanowił pałac rozebrać. Dzieci z ciekawości zaglądały do wnętrza, gdzie rozbijano kamienne popiersia kobiecych postaci. Ludzie w Opatówku żalowali pałacu Zajączka i nie podobał im się nowy - zbudowany przez Karola Schössera.

Z opowiadań, które były jeszcze wówczas żywe można się dowiedzieć, że Józef Zajączek lubił w czasie wizyt w Opatówku jeździć po miasteczku, a ludziom, którzy z ciekawości wychodzili przed domy „wicekról” rzucał pieniądze. Podobnie postąpiła jego żona Aleksandra, która w drodze do Opatówka zatrzymała się w Michałowie, by rzucić pieniądze kobietom i dzieciom witającym księżną.

Zdziwienie i niezrozumienie mieszkańców Opatówka budziła, mieszkająca w rodzinnym domu przy rynku córka Jana Kantego Gillera - Palemona Koźmin. Była ona żoną rosyjskiego oficera. Małżeństwo było bezdzietne i może dlatego Palemona bardzo kochała zwierzęta, które traktowała jak członków rodziny. Opowiadano o żrebaku, którego nauczyła wchodzić po schodach do pokoju na górę i tam karmiła smakołykami. Dla psa Piracika gotowała specjalne przysmaki, a kiedy zdechł, pochowała go w malowanym pudle w ogrodzie i w tym miejscu położyła kamień.

Wybrała: **Jadwiga Miluška**

Pożegnanie jesieni

W jesienny, cichy wieczór gimnazjaliści z Opatówka zaprosili gości do swojej kawiarenki literackiej, która po raz pierwszy została otwarta w nowym budynku gimnazjum. Mimo, że już połowa grudnia, a wokół coraz bardziej odczuwa się świąteczną atmosferę jesień nie chce ustąpić przed zimą. Więc program literacko muzyczny „Pożegnanie jesieni” był bardzo na czasie. Młodzież stała się przewodnikiem po jesieni od jej początków pełnych barw i słońca, po jesienne szarugi, które wywołają marzenia o zimie i świętach Bożego Narodzenia. Jesień jest wszak sprzymierzeńcem poezji i natchnieniem artystów. A nastrój nostalgii i zadumy przywodzi muzykę.

W hallu gimnazjum udekorowanym jesiennymi liśćmi młodzi artyści tańczyli, śpiewali piosenki o jesieni i recytowali jesienne wiersze oraz filozoficzne przemyślenia Jana Pawła II. Bo jesień to nie tylko karnawał barw, ale według naszego Papieża to *poszepty Boga* i symbol *Jesieni życia*.

Jesienny wieczór spędzony w gościnie u gimnazjalistów był jednocześnie przejściem do nastroju świątecznego poprzez kolędę i życzenia:

*Niech nadchodzące Święta Bożego Narodzenia
będą dla Państwa niezapomnianym czasem,
spędzonym bez trosk i zmartwień.
Aby były spokojne i radosne
wśród rodziny, przyjaciół
oraz wszystkich bliskich dla Państwa osób.*

Młodym artystom, nauczycielom, którzy przygotowali młodzież oraz rodzicom i gościom, którzy przyglądali się spektaklowi przy filiżance kawy i znakomitych ciasteczkach serdecznie podziękowała dyrektor Gimnazjum – pani Elżbieta Rogozińska.



Goście mogli także nabyć wykonane przez młodzież świąteczne stroiki, bożonarodzeniowe karty i haftowane zwierczaki. Śpiew, recytacje, muzyka, taniec, warsztaty artystyczne i czytanie – to wartościowe zajęcia, w których młodzi ludzie mogą się realizować, które zajmują ich wolny czas i przynoszą radość oraz satysfakcję. To sposób na ciekawe, spełnione życie, wolne od uzależnień, które stają się plagą naszych czasów.

Jadwiga Miluśka

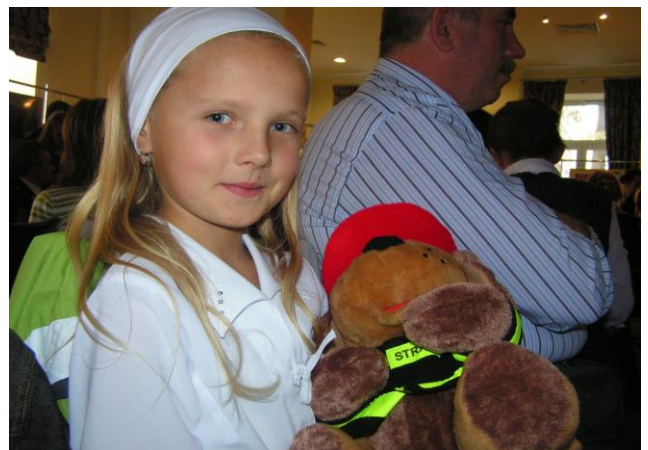
Sukces Dominiki

Dominika Szymczak, uczennica klasy III Szkoły Podstawowej w Sierzchowie jest laureatką Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego ph. „Zapobiegamy pożarom” zorganizowanego przez Związek Ochotniczych Straży Pożarnych RP. W maju 2006 r. zdobyła główną nagrodę w eliminacjach wojewódzkich, zaś we wrześniu znalazła się w gronie zwycięzców eliminacji krajowych. Była jedną z dwójki dzieci z Wielkopolski. Wspólnie z opiekunką – p. Magdaleną Noskowską 21 października br. odebrała dyplom i nagrody rzeczowe podczas gali laureatów w Muzeum Ruchu Ludowego w Warszawie. Ponadto, wspólnie z nagrodzonymi dziećmi, zwiedziła Pałac na Wyspie w warszawskich Łazienkach i uczestniczyła w warsztatach plastycznych w Centrum Sztuki Współczesnej w Zamku Ujazdowskim.



Dominika ze swoją opiekunką w parku łazienkowskim

Opiekunowie dzieci również zostali oprowadzeni po Łazienkach pod kierunkiem przewodnika. Uroczyste otwarcie wystawy nagrodzonych prac i obchody 85-lecia Związku OSP RP odbyły się w Hotelu Łazienkowskim z udziałem głównych władz związku.



Dzięki trosce Urzędu Gminy i Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Opatówku Dominika Szymczak i p. Magdalena Noskowska mogły reprezentować naszą gminę na tej uroczystości.

Alina Łańduch

Dyrektor Szkoły Podstawowej w Sierzchowie

Tradycje wigilijne w Powiecie Kaliskim

Tradycyjnie już przed świętami Bożego Narodzenia organizowane jest przez Starostwo Powiatowe w Kaliszu, w tym roku już po raz czwarty, „Świąteczne spotkanie z tradycją”. W tegorocznej imprezie, która odbyła się w Muzeum Historii Przemysłu w Opatówku uczestniczyło 11 stołów świątecznych przygotowanych przez Koła Gospodyń Wiejskich, zespoły śpiewacze, Gminne Ośrodki Kultury i Gospodarstwo Agroturystyczne. Gości wchodzących do Muzeum witała kapela ludowa z Liskowa, która przegrywała również w czasie degustacji potraw.

Imprezę zapoczątkował koncert kolęd w wykonaniu artystów Filharmonii Kaliskiej – Marka Maciejewskiego (klarnet) i Roberta Adamczaka (fortepian).

Następnie Starosta Powiatu Kaliskiego Krzysztof Nosal wręczył podziękowania za organizację imprez folklorystycznych dyrektorom: Gminnych Ośrodków Kultury, Centrum Kultury i Sztuki w Kaliszu i Zakładu Aktywizacji Zawodowej w Swobodzie oraz przedstawicielom samorządów. Z koncertem kolęd wystąpił także chór Gimnazjum im. Ks. Wacława Bliźnińskiego „Discantus” pod dyrekcją Małgorzaty Jerzak.



Starosta Krzysztof Nosal dziękował organizatorom życia kulturalnego w Powiecie Kaliskim

Stoły wigilijne ustawione na najwyższym piętrze Muzeum były niezwykle bogate. Za ich przygotowanie i ekspozycję wręczono 5 równorzędnych nagród. Otrzymali je: KGW Żychów i GOK Lisków; Zespół Śpiewaczy „Opatowianie” przy GOK-u w Opatówku; GW Skarszew, GW Tykadłów i GOKSiR Żelazków; Zespół Śpiewaczy „Brzezinianki” i GOKSiR Brzeziny oraz Gospodarstwo Agroturystyczne Danuty Czupryńskiej w Krzyżówkach i UG w Koźminku. Przyznano także 6 wyróżnień.

Liczni uczestnicy imprezy mieli nie lada atrakcję próbując i degustując różnorodne, a jednak tradycyjne, bogate i pięknie wyeksponowane, potrawy wigilijne i świąteczne.



Pani Lucyna Wojtaszek i Krystyna Kliber przy stole przygotowanym przez zespół śpiewaczy „Opatowianie” i GOK w Opatówku

Jadwiga Miluśka

Katalog biblioteki w Internecie

Gminna Biblioteka Publiczna im. Braci Gillerów w Opatówku przystąpiła do komputeryzacji w 1997 r. Do końca 2005 r. bibliotekarki wprowadziły do bazy komputerowej opisy wszystkich książek i zbiorów specjalnych. Kolejnym etapem komputeryzacji było uruchomienie automatycznej wypożyczalni, co miało miejsce 1 kwietnia bieżącego roku.

Ze względu na wartość księgozbioru naszej biblioteki i duże zainteresowanie czytelników marzyliśmy o wprowadzeniu katalogu do Internetu. Jednak każdy kolejny segment programu bibliotecznego - to duży wydatek. Komputeryzacja biblioteki, która jest nieuchronna i posiada wiele zalet, wiąże się jednak ze znacznymi kosztami.

W tej sytuacji z zainteresowaniem przyjęliśmy propozycję utworzenia programu wprowadzenia katalogu do Internetu w ramach pracy inżynierskiej, złożoną przez Mariusza Pyszla, studenta Wyższej Szkoły Informatyki w Łodzi, współpracującego z naszą biblioteką od początku 2004 r. Utworzenie i zainstalowanie nowatorskiego programu wymagało licznych zmian w sieci komputerowej biblioteki i na naszej stronie www, ale od połowy października katalog biblioteki jest dostępny także w Internecie. Katalog in-line biblioteki w Opatówku jest pracą autorską Mariusza Pyszla. Korzysta z niego coraz więcej czytelników.

Zainteresowanych informujemy, że katalog on-line Gminnej Biblioteki Publicznej im. Braci Gillerów w Opatówku jest dostępny na stronie biblioteki www.biblioteka.opatowek.pl. Katalog można przeglądać wg autorów książek, tytułów lub haseł przedmiotowych. Czytelnik otrzymuje aktualną informację, czy dana książka znajduje się w księgozbiornie i czy jest dostępna. Aktualizacja nowości książkowych jest dokonywana po każdym większym zakupie książek.

Zachęcamy do korzystania z katalogu i zapraszamy do biblioteki!

Jadwiga Miluśka

Rafał Saganowski laureatem konkursu fotograficznego

Wśród licznych konkursów organizowanych przez Wojewódzką Bibliotekę Publiczną i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu ważne miejsce zajmują konkursy fotograficzne. Jeden z ostatnich był zatytułowany „Moja Wielkopolska - wieś”. Na konkurs zgłosiło się 45 autorów, którzy przesłali 364 zdjęcia. Jury, w skład którego wchodziłi artyści fotograficy, najwyżej oceniło prace opatowianina Rafała Saganowskiego. Za zdjęcia „Koszary”, „W podwórzu” i „...Do nogi” Rafałowi przyznano I miejsce.

Serdecznie gratulujemy sukcesu Rafałowi, który wędruje z aparatem fotograficznym po zakamarkach Opatówka i okolicach; rejestruje miejsca i wydarzenia. Życzymy także kolejnych sukcesów w tej ciekawej i wcale niełatwej dziedzinie sztuki.

Redakcja „Opatowianina”

P.s. Jako Redakcja też mamy dobre oko, gdyż jedno z nagrodzonych w konkursie zdjęć zamieściliśmy już wcześniej w „Opatowianinie” nr 1/123 przy okazji wywiadu z Rafałem, jaki przeprowadziła Elżbieta Rogozińska.

Z reportażu Rafała



Mój rok w turystyce

Pisząc te wspomnienia zadaję sobie pytanie o przyczyny, dla których turystyka i góry tak silnie działają na moją wyobraźnię.

Może dlatego, że już w latach 50-tych zetknąłem się z wędrowką po naszym kraju, a mając 9 lat byłem na pierwszej wycieczce samochodem ciężarowym na Jasnej Górze; wtedy jeszcze nie było autobusów ani autokarów.

Służbę wojskową odbywałem częściowo w Jeleniej Górze i na pierwszej przepustce wybrałem się na Śnieżkę, którą podziwiałem z okien koszar.

Ten rok, jeśli chodzi o turystykę, był dla mnie pomyslny. Na pierwszą wycieczkę górską wybrałem się 11 lutego na Ślężę (718 m n.p.m.) z kolegami z KTG „Watra” przy WSL PZL. Góra ta słynie przede wszystkim jako pradawny ośrodek kultu pogańskiego o początkach sięgających epoki brązu. Ślęża była centrum kultowym dla całego Śląska jeszcze kilkadziesiąt lat po wprowadzeniu chrześcijaństwa.

Na szczycie znajduje się schronisko turystyczne i wieża widokowa, z której roztacza się piękna panorama Sudetów i Niziny Śląskiej.

Roman Drahan napisał piękny wiersz W drodze na Ślężę. Oto jego fragment:

*Na kamiennym zboczu
Stopy wyczuwają
Daleki przedsmak Alp
Jak w kropli potu
Słoność morza.*

Ten wiersz również działa na moje przeżycia i moją wyobraźnię.

W czerwcu byłem na rajdzie rowerowym po „Szwajcarii Żerkowskiej”. Najbardziej mnie urzekł Śmiełów. To tam przebywał Adam Mickiewicz w 1831 roku, prawdopodobnie tutaj narodziła się myśl napisania *Pana Tadeusza*, tutaj oglądał wzorowe gospodarstwo wiejskie, tutaj polował w lasach nad Wartą. Ogród, jaki tu istniał, był pierwowzorem ogrodu Zosi w *Panu Tadeuszu* i jeszcze dzisiaj ogródek Zosi ze statuetką „Żniwiarki” jest godny obejrzenia.

W tym samym miesiącu byłem we Francji w Alzacji u sympatycznych znajomych na weselu ich córki. Po uroczystościach weselnych udałem się na wycieczkę na najwyższy szczyt Wogezów Le Grand Ballon, na którym znajduje się pomnik poświęcony żołnierzom poległym w walce o wyzwolenie Alzacji. *Ave diables blues* - Chwała niebieskim diablom – niebieskim od koloru beretów (napis na pomniku).

U podnóża szczytu znajduje się cmentarz podobny do cmentarza na Monte Cassino – również zadbany.

Pisząc o cmentarzu nie mogę pominąć tragicznego miejsca, które ściąga tysiące ludzi z całego świata – Auschwitz. To tutaj hitlerowcy założyli najstraszniejszy obóz masowej zagłady paląc zwłoki ofiar w nieprzerwanie dymiących krematoriach, a każdy skrawek ziemi jest przesiąknięty ludzką krwią, zwłaszcza pod ścianą śmierci. Do tego obozu zagłady były przywożone również dzieci i można się zapytać: po co? Komu one zawiniły? Dlaczego nie pozwolono im żyć?

Dzisiaj na tym największym cmentarzu świata stają przywódcy najpotężniejszych mocarstw i pochylając w skupieniu głowy oddają hołd tym, którzy zatracili swoje nazwiska, których zamieniono w numery. Zwiedzałem Auschwitz przed wizytą papieża Benedykta XVI. Dla mnie było to wzruszające przeżycie, którego się nie zapomina.

Na tej wycieczce zwiedziliśmy jeszcze Kraków, którego sercem i dla Polaków najcenniejszą pamiątką narodową jest niewątpliwie Wawel – zamek królewski i katedra koronacyjna królów polskich oraz kościół Mariacki z wielkim ołtarzem Wita Stwosza. Obowiązkiem byliśmy na Franciszkańskiej 3 śpiewając *Barkę* – umiłowaną pieśń Jana Pawła II. Byliśmy też w Wadowicach, gdzie: *wszystko się zaczęło, i życie się zaczęło, i szkoła się zaczęła, i studia się zaczęły, i teatr się zaczął, i kapłaństwo się zaczęło* - mówił papież 16 czerwca 1999 roku w tym mieście. Na trasie naszej wycieczki nie mogło zabraknąć Łagiewnik, Zakopanego i Kalwarii Zebrzydowskiej.

Będąc na wycieczce w Rogalinie w pobliżu Poznania podziwiałem słynne w całym kraju skupisko dębów – największe tego typu w Europie, pałac Raczyńskich oraz kaplicę, pod którą znajduje się krypta – mauzoleum rodu Raczyńskich. Spoczywa tam m.in. zmarły w 1993 roku Edward Raczyński – dyplomata i prezydent RP na uchodźstwie. Nad jego sarkofagiem umieszczono bardzo wymowny napis:

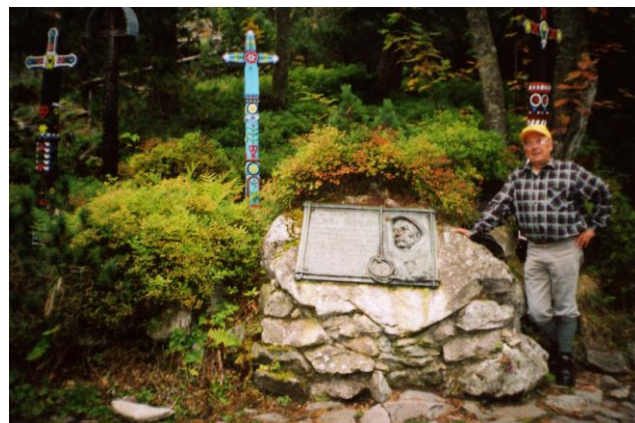
Nie zmarnujcie niepodległości



Są to słowa Edwarda Raczyńskiego. Moim zdaniem napis ten powinien być umieszczony w Sejmie, gdzie często podczas obrad ławy poselskie świecą pustkami, a sala obrad zamienia się nieraz w targowisko.

Druga połowa września – to oczekiwany wyjazd w ukochane Tatry – tym razem w Tatry Słowackie. Ukoronowaniem pobytu w tym uroczym miejscu było wejście na Rysy od słowackiej strony – dużo łatwiejsze niż od strony Morskiego Oka. Wycieczkę rozpoczęliśmy od Symbolicznego Cmentarza pod Osterwą. W ciszy i skupieniu wysłuchaliśmy sygnaturki z wieżyczki cmentarnej kaplicy oddając cześć ludziom, którzy zginęli w górach, m. in. Klimkowi Bachledzie, który *poświęcił się i zginął* na ścianach Małego

Jaworowego Szczytu w czasie wyprawy ratunkowej w 1910 roku.



Na Rysach byliśmy około godz. 16.00, na jesienną porę raczej późno, ale widok ze szczytu na polską stronę był niesamowity. W dole schronisko, Morskie Oko, Czarny Staw nad Morskim Okiem prezentowały się w całej okazałości w blasku zachodzącego słońca. Wybitny taternik, narciarz, malarz i poeta Mariusz Zaruski, napisał piękny wiersz, którego fragment zapamiętałem:

*Daj Tatrom serce swoje czyste,
Jak błysk ogniska świętojański,
Jak płomień w sercu gorejące,
Jedna jest Ziemia, jedno jest słońce.
I jeden w Polsce chram – tatrzański.*

Każdy kto kocha góry, a zwłaszcza Tatry, pod tymi słowami podpisze się bez zastanowienia.



Nie wiem, czy w tym streszczeniu potrafiłem opisać to, co w tym roku przeżyłem, co zobaczyłem podczas wycieczki autokarowej. Podczas wędrówki pieszej z plecakiem po górach, czy podczas wyprawy rowerowej. Nasza Ojczyzna o każdej porze roku jest uroczą, nie trzeba szukać po świecie piękniejszych miejsc. Nawet dzisiaj, przed napisaniem tych wspomnień, byłem na „spacerku rowerowym” w okolicach Opatówka. Ze wzgórz w pobliżu kościoła w Tłokini Kościelnej można podziwiać panoramę Kalisza, a na pobliskich wzniesieniach kościoły w Rajsku i w Chełmcach, a niżej kościoły w Opatówku, Dębem i Winiarach.

Jan Stasiak

Salonik Literacki

Andrzejkowe fraszki pannom ku przestrodze

Nie pomoże Święty Andrzej,
nie pomoże i Antoni,
kiedy panna zgubi miłość
bo za „kasą” goni.

Wróżba z ręki

Z twej dłoni wynika,
panno moja miła,
żeś tej ręki chyba
już dawno nie myła

Wróżba z bucikami

Długi sznur bucików
powędruje za drzwiami,
gdzie powiewny welon
z tiulu im się śni

Mikołajki

Wyczyść dziś buciki,
niech błyszczą wspaniale,
może się spotkają
z Świętym Mikołajem.

Ustaw je przy progu
lub pod swoim łóżkiem,
a skryte marzenia
wyszeptaj w poduszkę.

Mikołaj usłyszy,
bo to taki święty, który
wszystkim dzieciom
rozdaje prezenty

Dla Fabiana i dla Tomka
jest gra do nowego „kompa”;
Weronika i Justyna
dostaną Pingwina,

A Sylwia z Danielem
nakręcaną karuzelę;
Dla miłego dziś Patryka
małpa jest, co kozły fika;

Sandra będzie miała
srebrzysty wisiorek,
Mela kolorowych
kredek cały worek;

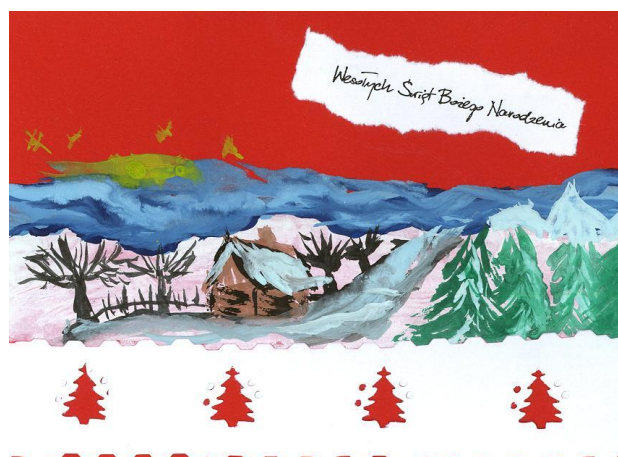
A na małą Julię,
czeka nie od dziś,
wesoly, puszysty
i pluszowy Miś.

Pomyślał Mikołaj: „Poproszę
ja zaraz, Pana Listonosza,
żeby mi prezenty
pomógł poroznosić!”

A dzieci się głowią,
komu podziękować,
bo Święty Mikołaj
zdażył się już schować.

Ale coś Wam powiem:
Gdy gwiazdka zaświeci
w Wigilijny wieczór,
znów odwiedzi dzieci!

Magdalena Krytkowska



M. Krytkowska

Aforyzmy Marianny Kocembowej

Wiara jest jak sklepienie, wyjmiesz cegielkę, runie
wszystko.

Grzeczność ułatwia życie.

Świat jest piękny, trzeba tylko umieć się w nim zna-
leźć.

Człowiek może wznieść się ponad siebie i przeciw-
nie, może stoczyć się coraz niżej.

W czynach tkwi poezja, a w poezji czyny.

Z tych samych ust wychodzi błogosławieństwo
i przekleństwo.

Ileż trzeba wiedzieć, żeby się dowiedzieć, jak mało
się wie.

Autorytet – to wiedza, odwaga, uczciwość.

Spotkania z niemiecką pisarką Heidi Hassenmüller

Od pewnego czasu dużą popularnością wśród polskiej młodzieży cieszą się książki niemieckiej autorki mieszkającej obecnie w Holandii – Heidi Hassenmüller. Pisarka porusza najbardziej drażliwe problemy, które dotyczą współczesnych ludzi, szczególnie nastolatków, takie jak: anoreksja, organizacje skinheadów i neonazistów, pogoń za źle rozumianą sławą, a także molestowanie seksualne nieletnich.

Wydawnictwo „Ossolineum”, dzięki któremu książki Heidi Hassenmüller trafiły do polskich czytelników, zorganizowało w ramach unijnego projektu, cykl spotkań w całej Polsce z popularną pisarką.

5 października pisarka wraz z przedstawicielką wydawnictwa „Ossolineum” i tłumaczką spotkała się z młodzieżą gimnazjów w Dębem i Opatówku. Spotkania były bardzo ciekawe; pani Heidi z łatwością nawiązywała kontakt z młodzieżą. Dzięki tłumacze nie było problemów ze zrozumieniem się obu stron. Młodzież w Dębem ucząca się j. niemieckiego zadawała pytania także po niemiecku.

Najwięcej pytań dotyczyło książki *Dobranoc, słonko*, w której pisarka opisuje własne przeżycia z dzieciństwa i młodości, kiedy była molestowana przez swojego ojczyma. Publikując książkę o własnych bolesnych przeżyciach z dzieciństwa pisarka chciała dotrzeć do świadomości dzieci, które są molestowane, a boją się i wstydzą szukać pomocy. Milczenie dzieci, które są ofiarami powoduje, że dorośli, którzy dopuszczają się takich praktyk czują się bezkarni. Pisarka podała, że co piąte dziecko jest molestowane seksualnie przez dorosłych. Książka Heidi Hassenmüller została uznana w 1990 r. za najlepszą niemieckojęzyczną książkę dla młodzieży i jest zalecana w Niemczech jako lektura szkolna.



Heidi Hassenmüller z młodzieżą gimnazjalną z Opatówka

Spotkania z niemiecką pisarką pokazały, że problemy, które porusza w swoich książkach dotyczą młodzieży niezależnie od kraju czy statusu społecznego. Książka jest jednocześnie apelem do wszystkich, by zwalczać patologie społeczne, które unieszczęśliwiają młodych ludzi nieraz na całe życie.

Jadwiga Miluśka

Bez radości

bez należytej uwagi dla luksusu
na witryny spoglądasz spod oka
nie wejdziesz, nie kupisz
cena zbyt wysoka

choinki na placu mijasz
beznamiętnie idą święta
niech idą jest ci obojętnie
do ciebie i tak nie przyjdą
w wigilijny wieczór
o jedynej właściwej im porze
a to dla ciebie aż nadto że
skończą się nim zacząną
na wspólnym oplatku

ten kawałek czekolady zjesz
przed biedą po kryjomu
w opuszczonym przez ludzi domu
czy pomyślisz wtedy o tym
że we właściwy wieczór
u każdego porządnego człowieka
tyle wolnych nakryć
na nikogo nie czeka

Magdalena Krytkowska

Kronika Gminy Opatówek 2006

Styczeń

20 – uroczystość jubileuszowa z okazji 25-Lecia powstania Muzeum Historii Przemysłu w Opatówku

22 – przedstawienie z okazji Dnia Babci i Dziadka pt. „Śpiąca królewna” w wykonaniu uczniów Szkoły Podstawowej w Opatówku z klas I-III



Inscenizacja „Śpiącej królewny”

31 – spotkanie Towarzystwa Przyjaciół Książki z Kalisza w bibliotece w Opatówku poświęcone ekslibrisom Władysława Kościelniaka. Wystawa ekslibrisów Artysty w korytarzu biblioteki

Luty

12 – VI Międzygminny Festiwal Piosenki Dziecięcej i Młodzieżowej Opatówek 2006

18 – spektakl teatru „Theterlabor” ze Wschodniej Westfalii pt. *Textil ein Geschitsträchtiger Stoff (Tekstyla - Materiał nasycony historią)* w Muzeum

Marzec

4 – prezentacja programu „Marzenia jak ptaki” przez uczniów Gimnazjum w Opatówku – uczestników projektu „Szkoła Marzeń” na X Targach Edukacyjnych Poznań 2006

9 – koncert Eleni z okazji Dnia Kobiet w Hali Sportowej im. Polskich Olimpijczyków w Opatówku

10 – „Być kobietą...” – wieczorek literacki w Gimnazjum w Opatówku

21 – uroczyste otwarcie szkolnego klubu Europejczyka w Szkole Podstawowej im. Janusza Kusocińskiego w Opatówku



25-26 – cała Polska oglądała zmagania najlepszych polskich siatkarek w Opatówku

27 – wystawa Ceramiki Polskiej XX wieku pt. „W codzienności i od święta” w Muzeum Historii Przemysłu w Opatówku

Kwiecień

12 – śniadanie wielkanocne w GOK zorganizowane przez GOPS – występy dzieci z Przedszkola w Opatówku

24 – firma Remico Kaźmierczak otworzyła na Rogatce w Opatówku Salon Forda

24 – konkurs powiatowy „Z wakacyjnych wędrówek” – II wyd. zorganizowany przez Gminną Bibliotekę Publiczną im. Braci Gillerów w Opatówku

25 – XXXIV Sesja Rady Gminy – absolutorium dla Wójta Gminy Opatówek Jana Wolfa

28 – IV Powiatowy Konkurs Recytatorski im. Stefana Gillera zorganizowany przez Gminną Bibliotekę Publiczną im. Braci Gillerów Opatówku

29-30 – IX Wiosenne Targi Ogrodniczo-Rolnicze i działkowe „...pamiętajcie o ogrodach...” w Zespole Szkół im. Stanisława Mikołajczyka w Opatówku

30 - uroczysta msza św. w 75 rocznicę śmierci ks. d-ra Adama Marczewskiego

Maj

9 – uroczystość zorganizowana z okazji Święta Unii Europejskiej przez wychowawców i dzieci z Przedszkola w Opatówku

14 – uroczyste otwarcie Gimnazjum w Opatówku



Program przygotowany przez nauczycieli i uczniów Gimnazjum

15 – „Skarby Ziemi” – wystawa skał i minerałów z terenów Polski i Skandynawii w Muzeum Historii Przemysłu w Opatówku

Czerwiec

2 – „Jak powstał Opatówek” – spektakl w Muzeum Historii Przemysłu oparty na motywach legendy Elijusza Kor-Walczaka w wykonaniu uczniów z koła teatralnego Gimnazjum. Jednocześnie wystawa eksponatów zgromadzonych przez uczniów, które świadczą o rodzinnych tradycjach opatowian

9 – „Metamorfozy spod igły” – wystawa prac uczniów Zespołu Szkół Gastronomiczno-Handlowych w Kaliszu z pokazem mody w Muzeum Historii przemysłu w Opatówku

10 – IX Zjazd Oddziału Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Opatówku – w remizie strażackiej w Cieni II

18 – jubileusz 50-Lecia powstania OSP w Cieni Pierwszej

22 – pierwsze uroczyste zakończenie nauki w nowym budynku Gimnazjum

Lipiec

1 – koncert muzyki klasycznej (F. Doppler, J.S. Bach, C. Saint-Saens, M.Glinka, S. Tsintsadze, K. Karajew) w ramach Festiwalu Muzycznego Południowej Wielkopolski w Muzeum Historii Przemysłu w Opatówku

16 – koncert muzyki organowej z cyklu Koncerty Muzyki Organowej Europy w kościele parafialnym p.w. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Opatówku

17 – „Bez tytułu & z tytułem” – wystawa prac plastycznych studentów i absolwentów Pracowni Malarstwa prof. dra hab. Jana K. Hrycka z Wydziału Pedagogiczno-Artystycznego UAM w Kaliszu

30 – Dożynki Gminne i II Święto Pomidora i Warzyw przy zespole Pałacowo-Parkowym w Tłokini Kościelnej

Sierpień

- asfalt na ulicy Buczka

9 – w strugach deszczu, po porannej Mszy św. wyruszyła na pielgrzymkę do Częstochowy grupa „oliwkowa”, licząca w tym roku ponad 240 osób

15 – powitanie powracających pielgrzymów w Cieni Pierwszej, przejście do Opatówka, złożenie kwiatów pod pomnikiem na rynku dla oddania hołdu tym, którzy walczyli o niepodległość Polski

Wrzesień

2 – Gminny Rajd Rowerowy zorganizowany przez GOPS oraz GOK w Opatówku i GOK w Szczytnikach.

- chodnik z kostki brukowej na skwerze na rynku i od strony południowej

21 – akcja rozbrajania terenów leśnych w Borowie z niewypałów i niewybuchów z II wojny światowej

24 – VIII Opatówecki Salon Muzyczny w Muzeum Historii Przemysłu. Wykonawcy: Reghine Mkrtychyan – skrzypce i Robert Adamczak – fortepian. W programie utwory F. Chopina, W.A. Mozarta, J.S. Bacha, H. Wieniawskiego i in.

Październik

- nowa elewacja „wikariatki”

- obsadzenie krzewami ronda przy ulicy Łódzkiej (m. in. napis z krzewów – OPATÓWEK) i obrzeży parkingu na Placu Wolności przez młodzież z Zespołu Szkół im. Stanisława Mikołajczyka

5 – spotkanie z niemiecką pisarką Heidi Hassemüller w Gimnazjum w Opatówku zorganizowane przez bibliotekę w Opatówku

6 - Ślubowanie pierwszoklasistów w Szkole Podstawowej w Opatówku

6 - 7 rajd „Barwy jesieni” w Rożdżalach zorganizowany przez Zespół Szkół im. Stanisława Mikołajczyka w Opatówku. Wzięło w nim udział ok. 500 osób.

9 – regionalne zakończenie w Poznaniu w Centrum Konferencyjnym MTP projektu „Szkoła marzeń” realizowanego przez Gimnazjum w Opatówku

16 – „Korzenie Kalisza” – wystawa w Muzeum Historii Przemysłu

20 – ukończono układanie kostki brukowej na Placu Wolności, zaparkowały pierwsze samochody

22 – uroczyste podsumowanie pracy samorządów w kadencji 2002-2006 w Hali im. Polskich Olimpijczyków

24 – spotkanie z Kirą Gałczyńską w bibliotece w Opatówku

24 – „Kaliszanie piszący” – wystawa w Muzeum Okręgowym Ziemi Kaliskiej, na której eksponowano m. in. materiały z Gminnej Biblioteki Publicznej im. Braci Gillerów w Opatówku i z Muzeum Historii Przemysłu.

27 – uroczysta sesja Rady Powiatu w Muzeum Historii Przemysłu w Opatówku

27 – wystawa poplenerowa 25. Międzynarodowego Pleneru Kaliskiego Opatówek' 06 w Muzeum Historii Przemysłu



Nowa nawierzchnia na Placu Wolności

Listopad

- wymiana dachówki na zabytkowej oficynie w Opatówku

4 – Święto Jesiennych Plonów w Gminnym Ośrodku Kultury w Opatówku – organizatorzy Wójt Gminy Opatówek, GOK i KGW w Opatówku

11 - Święto Niepodległości – program słowno - muzyczny w kościele parafialnym w Opatówku przygotowany przez Gimnazjum w Opatówku, uroczysta Msza św. w intencji Ojczyzny, przejście pod pomnik na rynku, program literacko muzyczny z udziałem pianisty – Piotra Machnika i aktora - Macieja Grzybowskiego w Muzeum Historii Przemysłu, wieczór pieśni narodowych zorganizowany przez Akcję Katolicką w Domu Strażaka w Opatówku

12 – wybory samorządowe.

26 – druga tura wyborów samorządowych. Wójtem Gminy Opatówek został Sebastian Wardęcki

Grudzień

1 – podsumowanie projektu „Bezpiecznie, zdrowo i wesoło” w Szkole Podstawowej w Sierzchowie

7 – spotkanie z poetką Marylą Siarkiewicz pt. „Poezja i muzyka” w Muzeum Historii Przemysłu. Poetce towarzyszyli uczniowie z Państwowej Szkoły Muzycznej w Kaliszu. Współorganizator – biblioteka w Opatówku

10 – uroczystość opłatkowa zorganizowana przez Zarząd Oddziału Gminnego Związku OSP RP w Opatówku i Zarząd OSP w Cieni Drugiej w Domu Strażaka w Cieni Drugiej

14 – program literacko-muzyczny „Pożegnanie jesieni” zorganizowany przez Gimnazjum w Opatówku

15 – IV Świąteczne spotkanie z tradycją zorganizowane przez Starostwo Powiatowe w Muzeum Historii Przemysłu w Opatówku

18 – tradycyjny „Opłatek” zorganizowany przez Zarząd OSP w Opatówku i miejscowe KGW.

Zebrała: **Jadwiga Miluśka**

Problem narkomanii

– także w Opatówku

Współczesne życie przynosi coraz więcej zagrożeń. Z dużych skupisk ludzkich bardzo szybko przenoszą się one do małych miejscowości. W Opatówku coraz częściej słyhać o problemie narkotyków, choć pierwsze sygnały tego niebezpieczeństwa pojawiły się znacznie wcześniej. Walka z narkomanią jest wielkim problemem nie tylko w naszym kraju. Handel narkotykami przynosi środowiskom przestępczym wielkie profity, więc za wszelką cenę starają się poszerzyć krąg odbiorców narkotyków, zaczynając od dzieci.

Rodzice, często zajęci swoimi sprawami zawodowymi, posiadający słaby kontakt z dziećmi, na ogół nie mogą uwierzyć, że ich dziecko mogło mieć jakikolwiek kontakt z narkotykami. A jednak narkomania, także wśród najmłodszych, zatacza coraz szersze kręgi.

Tym, co powinno zaniepokoić rodziców jest każda zmiana w zachowaniu dziecka. Najważniejsze objawy zażywania narkotyków to:

- Nawiązywanie zupełnie nowych znajomości, często kosztem dawnego kręgu przyjaciół
- Trudności w szkole, wagary
- Spóźnianie się bez usprawiedliwienia
- Zaniegbywanie obowiązków domowych
- Znikanie z domu różnych przedmiotów
- Wzrost wydatków
- Częste, krótkie telefony, które mogą wskazywać na handlowanie narkotykami
- Problemy zdrowotne: zaburzenia snu, brak apetytu, bóle żołądka, bóle głowy, chudnięcie
- Zmiany w odżywianiu
- Nagłe wybuchy agresji
- Senność i apatia

Przy zażywaniu poszczególnych narkotyków w okresie ich działania objawy mogą być zróżnicowane, ale zawsze niepokojące, np. rozszerzenie źrenic, drżenie kończyn, halucynacje, pobudzenie, spadek lub wzrost ciśnienia.

Osoby zainteresowane problemem narkomanii zapraszamy do biblioteki w Opatówku, gdzie są dostępne liczne publikacje na ten temat, między innymi:

- Petrovic S. *Narkotyki i człowiek*. Warszawa 1988
- Dimoff T. Carper S. *Jak rozpoznać, czy dziecko sięga po narkotyki*. Warszawa 1993
- Gossop M. *Narkomania. Mity czy rzeczywistość*. Warszawa 1993
- Cekiera Cz. *Ryzyko uzależnień*. Lublin 1994
- *Narkotyki. Ich rodzaje, działanie, skutki nadużywania*. Warszawa 1999
- Cekiera Cz. *Psychoprofilaktyka uzależnień...* Lublin 1999
- *Uzależnienia. Narkotyki i alkohol. Informator dla rodziców i dzieci*. Kalisz 2000
- Korpetta E. Szmerdt-Sisicka E. *Narkotyki w Polsce. Mity i rzeczywistość*. Warszawa 2000
 - Maxwell R. *Dzieci, alkohol, narkotyki : przewodnik dla rodziców*. Gdańsk 2000

- Zajączkowski K. *Nikotyna, alkohol, narkotyki. Profilaktyka uzależnień*. Kraków 2001
- Juczyński Z. *Narkomania : podręcznik dla nauczycieli*. Warszawa 2003
- Rogers P. Goldstein L. *Narkotyki i nastolatki*. Gdańsk 2004
- Teesson M. Degenhardt L. Hall W. *Uzależnienia*. Gdańsk 2005
- Davenport-Hines R. *Odurzeni : historia narkotyków 1500-2000*. Warszawa 2006

Problem narkotyków jest poruszany także w literaturze beletrystycznej. Są to książki bardzo chętnie czytane przez młodzież. Powinny jednak trafić także do rąk dorosłych. Wśród nich można wymienić:

- Christiane F. *My dzieci z dworca ZOO*. Warszawa 1987
- Karwicka K. Ochremiak A. *My, rodzice dzieci z Dworca Centralnego*. Warszawa 1999
- Wilson P. *Spowiedź narkomana*. Warszawa 2005
- McDonell N. *Odlot*. Warszawa 2003
- Onichimowska A. *Hera moja miłość*. Warszawa 2003
- Onichimowska A. *Lot komety*. Warszawa 2004
- Krasnodębski J. *Stokrotka*. Katowice 2003

To tylko niektóre książki poświęcone problematyce narkomanii. Więcej można znaleźć w katalogu naszej biblioteki dostępnym także w Internecie na naszej stronie www.biblioteka.opatowek.pl

Zachęcamy do czytania książek, które pozwalają na zrozumienie tragedii ludzi, którzy wpadli w nałóg narkomanii. Może wzbudzi to naszą czujność wobec własnych dzieci i najbliższego środowiska.

Jadwiga Miluška

Redaguje zespół w składzie:

Bożena Banasiakowa, Maria Kocembowa, Jan Kowalkiewicz, Magdalena Krytkowska, Jadwiga Miluška – redaktor naczelna, Elżbieta Rogozińska

Skład komputerowy: Mariusz Pyszal

Rysunek na 1 stronie – Władysław Kościelniak

Korekta: Jadwiga Miluška

Fotografie: z archiwum biblioteki i od autorów artykułów

Wydawca: Towarzystwo Przyjaciół Opatówka

Gminna Biblioteka Publiczna

im. Braci Gillerów

62-860 Opatówek, Plac Wolności 18

tel. 0-62 76 18 209

ISSN 1734-8234

<http://www.biblioteka.opatowek.pl>

e-mail: biblioteka@opatowek.pl





Kącik kulinarny pani Lucyny

Indyk w kapuście

1 kg piersi z indyka
6 dużych liści kapusty włoskiej
1 łyżka posiekanej natki pietruszki
1 jajko, sól, pieprz, vegeta
Folia aluminiowa

Piersi oczyścić z błon. Około 100 gram skrawków z fileta zemleć, dodać jajko, natkę i wymieszać. Piersi natrzeć przyprawami i odstawić na 1 godzinę. Liście kapusty sparzyć, wystudzić, rozłożyć tak, aby tworzyły jedną całość, posmarować masą, na nią położyć piersi i zawinąć kapustę.

Całość owinąć folią aluminiową, piec w temperaturze 160-170 stopni przez ok. 40 min.

Podawać na zimno lub ciepło.

Szybkie ciasteczka

½ kg mąki
1 kostka masła
2 żółtka
1 szklanka śmietany
2 dag drożdży

Wszystkie składniki siekamy, gdy się połączą zagniatamy. Po rozwałkowaniu wycinamy szklanką ciasteczka, robimy w środku dziurkę, smarujemy jajkiem i maczamy w cukrze. Układamy na blasze i pieczemy jak ciastka francuskie.

Kora

8 białek
20 dag cukru
3 żółtka
10 dag siekanych orzechów włoskich
10 dag mielonych orzechów włoskich
10 dag wiórków kokosowych
10 dag rodzynek
1 łyżka mąki pszennej
1 łyżeczka proszku do pieczenia

Ubić białka, dodać cukier i ubijać na sztywno. Dodać żółtka, mąkę, proszek do pieczenia, bakalie i delikatnie wymieszać. Podzielić na 2 części i upiec 2 placki około 35-40 cm w temperaturze 180 stopni.

Krem do Kory

Puszka brzoskwiń
3 łyżki cukru
2 budynie śmietankowe
1, 5 kostki masła
¾ szklanki wody
5 żółtek
2 paczki delicji o smaku brzoskwińowym lub morelowym, 3 galaretki brzoskwińowe.

Sok z brzoskwiń zagotować z cukrem, do tego dodać rozrobione w wodzie budyn, mąkę, żółtka. Gotować do zgęstnienia, mieszać, żeby się nie przypaliło. Rozetrzeć masło i ostudzony budyń dodawać do masła po 1 łyżce i ucierać.

Na pierwszy placek wyłożyć część kremu. Na krem położyć nasączone delicje (kawa rozpuszczalna ze spirytusem około ½ szklanki). Na delicje nałożyć krem i przykryć drugim plackiem. Wierzch posmarować niewielką ilością pozostałego kremu, wyłożyć pokrojone brzoskwinie i zalać galaretką.

Rollada pikantna do czerwonego barszczu

2 bułki wrocławskie (bagietki)
40 dag pieczonego mięsa
1 duża cebula i 6 pieczarek – razem udusić

Mięso, pieczarki, cebulę skręcić przez maszynkę, dodać 1 surowe jajko, 2 jajka ugotowane na twardo pokroić w grubą kostkę, 1 łyżkę posiekanej pietruszki i czerwoną paprykę. Wszystko wyrobić, dodać sól i pieprz.

Końcówki bułek odkroić, wydrążyć, napęlić farszem, zawinąć w folię aluminiową i włożyć do lodówki na noc. Kroić z ukosa.

Śledź w białym winie z rodzynekami

50 dag filetów śledziowych (matiesów)
4 cebule

Zalewa:
1, 5 szklanki białego wytrawnego wina
4 ziarenka pieprzu
4 ziarenka ziela angielskiego
4 liście laurowe
Kawałek cynamonu
1 szklanka rodzynek

Śledzie krótko wymoczyć, pokroić na czterocentymetrowe kawałki. Do garnka wlać ¾ szklanki wody, dodać przyprawę i gotować na małym ogniu około 5 minut. Potem wywar przecedzić, połączyć z winem, zagotować, zdjęć z ognia, wsypać umyte rodzynek, przykryć garnek i odstawić, by zalewa wystygła.

Cebulę pokroić w krążki, zalać wrzątkiem, a po chwili dokładnie osączyć. W słoju układać śledzie, cebulę, zalewając każdą warstwę winem i rodzynekami. Przykryć słoje i co najmniej przez noc zostawić w lodówce. Zamarynowane śledzie ułożyć na talerzu dekorując plasterkami cebuli i rodzynekami.

Urodzenia



Październik 2006

Julia Matysiak
Piotr Dariusz Janiak
Maria Jopek
Maciej Pilas
Aleksander Horoszkiewicz
Tatiana Knop
Dawid Błażej Maciołek
Michał Rafał Kalbarczyk
Kinga Trzeciak
Maciej Józef Jaśkiewicz
Alicja Ewa Wagan
Aleksandra Maria Łańduch
Maria Janik
Mateusz Jan Witasia
Dominika Wiktoria Szymańska
Katarzyna Sabina Pogorzelec

Mariusz Piotr Kupaj
Bogumiła Maria Kliber

Mariusz Ireneusz Krzywda
Agnieszka Barbara Pawlak

Artur Błażej Nogaj
Izabela Elżbieta Kliber

Piotr Włodzimierz Maciejowski
Marta Małgorzata Bochen

Marcin Stefan Bęcki
Izabela Alicja Szymańska

Sebastian Patryk Ścibor
Anna Ewa Pluta

Adam Jan Kurek
Urszula Jakubek

Szymon Bartosz Prus
Dominika Anna Biernat

Listopad 2006

Damian Tułacz
Weronika Monika Witczak
Stefania Anna Bourkane



Zgony

Październik 2006

Zdzisława Michalak	Porwity	64 lat
Maciej Aleksandrak	Opatówek	22 lata
Michalina Sobańska	Zduny	94 lata
Anna Zimna	Michałów Drugi	86 lat
Jarosław Pawlak	Chełmce	37 lat
Helena Sowa	Warszew	68 lat
Marek Sieradzki	Cienia Pierwsza	47 lat
Genowefa Waszak	Nędzrzew	78 lat
Leonarda Janiak	Michałów Trzeci	74 lata
Piotr Mania	Opatówek	43 lata
Bogdan Karolak	Opatówek	54 lata
Michał Kosierb	Sierzchów	80 lat
Bonifacy Sieradzki	Opatówek	79 lat
Eugeniusz Kosicki	Opatówek	59 lat
Zdzisław Trawczyński	Opatówek	40 lat
Antczak Helena	Rajsko	78 lat

Listopad 2006

Stanisław Kurzobrocki	Cienia Druga	81 lat
Stanisław Tułacz	Porwity	60 lat
Andrzej Parużak	Opatówek	42 lata
Zofia Wolf	Tłokinia Wielka	61 lat
Ziarkowski Marian	Tłokinia Kościelna	56 lat
Irena Guglas	Opatówek	63 lata
Stanisław Dobski	Chełmce	61 lat
Antoni Baran	Tłokinia Wielka	88 lat
Michał Chojnacki	Cienia Druga	91 lat
Stanisław Knop	Cienia Trzecia	68 lat

Grudzień 2006

Eligiusz Łuczak	Borów	47 lat
Stefan Kurek	Chełmce	51 lat



Śluby

Październik 2006

Maciej Benedykt Chojnacki
Ewelina Anna Sowińska

Gerard Doruch
Aneta Renata Sobczak

Piotr Walczykiewicz
Joanna Aneta Krupińska

Marcin Piotr Tułacz
Sylwia Katarzyna Tarnowska

Krzysztof Skutecki
Karolina Szulist

Roman Hańczyk
Ewa Renata Wojtysiak

Damian Stefan Pasik
Anna Jolanta Owczarek

Jacek Wywijas
Joanna Magdalena Dąbrowska

Andrzej Janik
Monika Anna Janik